



*Fra Jesús Etayo*  
*Principe Generale*

Rzym, 8 marca 2020  
Prot. N. PG018/2020

## ŚWIĘTY JAN BOŻY

***Pamiętajcie zawsze o miłości, ona bowiem jest matką wszystkich cnót***

**Moi drodzy bracia, współpracownicy i członkowie Rodziny Szpitalnej św. Jana Bożego**



Pragnę przesłać wam moje serdeczne życzenia z okazji święta św. Jana Bożego, naszego Założyciela, zachęcając wszystkich do dobrego przygotowania i świętowania z radością, w dniu 8 marca, uroczystości naszego Patrona.

Jan Boży był przede wszystkim świętym, człowiekiem Bożym o głębokiej duchowości, która promieniowała w jego życiu i której dawał świadectwo, szczególnie po swoim nawróceniu, poświęcając się całkowicie chorym i ubogim z miłości do Boga. To co o nim wiemy, dowiedzieliśmy przede wszystkim dzięki jego biografowi Francisco de Castro i wielu świadkom, którzy znali naszego Założyciela, widzieli osobiście co czynił lub o nim słyszeli. Ponadto posiadamy pięć cennych listów, jego jedyne pisma, starannie przez nas przechowywane, które ukazują i wyrażają jego myśli, jego szpitalną duchowość ewangeliczną, życie pełne pasji dla Boga oraz bezgraniczne poświęcenie dla najsłabszych i najbardziej potrzebujących ludzi.

We wszystkich jego listach znajdujemy ogromne źródło ewangelicznej mądrości. Przy tej okazji chciałbym wszystkim polecić przeczytanie i rozważenie trzeciego listu do Księżnej Sessy, ostatniego, który napisał, prawdopodobnie w ostatnich dniach swojego życia. W kontekście religijnym swojej epoki oraz językiem tamtych czasów, św. Jan Boży ofiaruje księżnej i nam wszystkim, prawdziwy traktat o duchowości, o życiu chrześcijańskim i ostatecznie o świętości, która jest budowana dzień po dniu. Na końcu, z wyjątkową wnikliwością, dokonuje doskonałej syntezy: „przede wszystkim **pamiętajcie zawsze o miłości**, ona bowiem jest matką wszystkich cnót”.

Pokrywa się to ze słowami św. Pawła mówiącego o miłości w pierwszym liście do Koryntian: "Tak więc trwają wiara, nadzieja, miłość - te trzy: z nich zaś największa jest miłość. (13,13). Podobnie św. Augustyn (którego Reguła została dana naszemu Zakonowi) pisał: „Kochaj i czyń, co chcesz. Gdy milczysz, milcz z miłością; gdy mówisz, mów z miłości; gdy karcisz, karć z miłości; gdy przebaczasz, przebacжай z miłości. Niechaj tkwi w sercu korzeń miłości; wyrośnie z niego tylko dobro" (Augustyn, Hom. 7,8). Podobnie Benedykt XVI w encyklice *Deus caritas est*: "Wiara, nadzieja i miłość są nierozdzielne... *Miłość jest światłem — w gruncie rzeczy jedynym — które zawsze na nowo rozprasza mroki ciemnego świata i daje nam odwagę do życia i działania. Miłość jest możliwa i możemy ją realizować, bo jesteśmy stworzeni na obraz Boga*" (39).

Św. Jan Boży pisał o tym także wcześniej w swoim liście do Ludwika Baptysty, znanymi nam wszystkim słowami: *Bądź zawsze miłosierny: gdzie nie ma miłosierdzia, nie ma Boga, chociaż jest On w każdym miejscu*"(List do Ludwika Baptysty 15). Pisał te słowa na podstawie swojego osobistego doświadczenia, gdyż sam poznał i żył Bogiem jako miłością, będąc wielką ikoną Dobrego Samarytanina i świadkiem, poprzez swoje życie, miłosierdzia Bożego wobec ludzi, zwłaszcza ubogich i chorych.

Św. Jan Boży zachęca nas, braci i tych którzy tworzą Rodzinę Szpitalną, do codziennego picia z niewyczerpanego źródła Bożego miłosierdzia, aby w pełni żyć naszym powołaniem szpitalniczym: czyniąc wszystko z miłości, szukając dobra wszystkich, mając serce wrażliwe na potrzeby innych, praktykując szpitalnictwo na rzecz najbardziej potrzebujących.

Odnawiajmy codziennie miłość, którą Bóg nam daje, aby ofiarować ją innym, w każdej sytuacji, w której się znajdziemy. Zakon ma wiele dzieł apostoelskich na całym świecie. Poza tym ważne jest, abyśmy wszyscy dbali o to, aby nasza misja była realizowana z miłosierdziem, miłością i szpitalnictwem. W tym celu wszyscy musimy podążać za inspiracją naszego Założyciela, zawsze dbając i działając z miłością, ponieważ tam, gdzie nie ma miłości, może wydawać się, że nie ma Boga.

To jest fundament naszego powołania, naszej misji i naszego projektu szpitalnictwa, do realizacji którego wszyscy jesteśmy powołani. Sprawmy, by miłość ożywiana była każdego dnia, a wtedy przyszłość szpitalnictwa na zawsze pozostanie żywa, ponieważ świat i Kościół nie mogą przetrwać bez miłości i bez samarytańskiego miłosierdzia, którym żył św. Jan Boży, a którego dziedzictwo wszyscy otrzymaliśmy.

Jak zawsze, pragnę poinformować całą naszą Rodzinę Szpitalną św. Jana Bożego o wyniku kampanii z roku 2019, dotyczącej wsparcia dla dzieł w Wenezueli w ramach projektu „*Solidarnie dzieląc się posiłkiem*”, mającym zapewnić żywność dla potrzebujących w Caracas i Maracaibo. Jest to kampania, która rozpoczęła się od datków od prowincji, zebranych podczas ostatniej Kapituły Generalnej. Kampanię tę przedłużyliśmy następnie na cały rok 2019. W sumie uzbieraliśmy kwotę 307 433,34 EUR, jest to owoc hojności i solidarności wszystkich, dlatego raz jeszcze serdecznie wam dziękuję. Wkrótce podamy więcej informacji na temat przebiegu całej kampanii.

Natomiast kampania na rok 2020 ma na celu wsparcie projektu dzieła z Velloor (Indie) pod hasłem: „***Budowa ośrodka realizującego program wczesnego wykrywania i wczesnej interwencji u dzieci z niepełnosprawnościami***”. Wkrótce prześlemy niezbędne informacje. Jeszcze raz dziękuję wam za waszą hojność i proszę o wsparcie tej kampanii, abyśmy mogli kontynuować szerzenie pomocy dla cierpiących, a zwłaszcza dla dzieci z różnymi niepełnosprawnościami.

Niech słowa św. Jana Bożego, *aby pamiętać zawsze o miłości*, zachęcą nas do wzrastania w służbie najuboższym i najbardziej bezbronny w naszym społeczeństwie, uobecniając w naszym świecie miłość Boga zgodnie ze stylem z św. Jana Bożego.

Zjednoczeni w Panu i św. Janie Bożym, przesyłam wam braterskie pozdrowienia.



Br. Jesús Etayo  
Przełożony Generalny